Brakuje 3 milionów metrów sześciennych

Dodano: 16.05.2022

Zgodnie z opinią specjalistów, europejscy przedsiębiorcy cierpią z powodu potężnego deficytu drewna.



Jak mówiła prof. Ewa Ratajczak na łamach portalu biznes.gazetaprawna, polscy przedsiębiorcy mają problem z dostępem do surowca oraz bezprecedensowym wzrostem cen. Kłopoty dotknęły już właściwie wszystkich sektorów branży, od budownicta, przez stolarkę, aż po meblarstwo.

"*Niestety, mimo że drewno jest naszym dobrem narodowym, od kilku już lat nie mamy długofalowej prognozy popytu i podaży drewna ani też strategii rozwoju i gospodarowania jego zasobami. […] Ogólnie przedsiębiorcy oceniają deficyt na ok. 3 mln m sześc. drewna, przy czym jest to deficyt i ilościowy, i strukturalny, dotyczący zwłaszcza drewna wielkowymiarowego, dającego największe możliwości zastosowań, zwłaszcza w budownictwie i meblarstwie*" - mówiła prof. Ratajczak.

Niestety, na obecnej sytuacji tracą głównie niewielkie firmy zajmujące się wyrobami drewnianymi.

Jednocześnie, w ocenie specjalistki, Lasy Państwowe zyskują dzięki eksportowi drewna okrągłego.

W Europie i poza jej granicami obserwowany jest mocny trend ograniczania eksportu drewna poza granice krajów. Dotychczas sprzedaż w ten sposób ukrócono w Rosji, Białorusi, Węgrzech, Chorwacji czy Rumunii, wiadomo o planach w tym kierunku w Czechach i Słowacji. Zdaniem prof. Ratajczak, takie postępowanie jest korzystne dla krajów wdrażających, które mogą w ten sposób wygenerować największą wartość dodaną surowca.

Mówiąc o drewnie w Polsce, prof. Ratajczak stara się pozostawać optymistką. "*W całej tej trudnej sytuacji ważna jest stabilność - i to co najmniej kilkuletnia - zasad sprzedaży drewna od dominującego producenta oraz konsultowanie ewentualnych zmian z przedstawicielami przemysłu drzewnego. Bo dopiero wtedy można planować rozwój firm opartych na surowcu pochodzącym z lasów, które są naszą wspólną własnością. A to przecież wydawałoby się możliwe w przypadku państwowego zarządcy lasami w Polsce. Państwowy podmiot powinien uczestniczyć w działaniach chroniących krajowy rynek surowcowy, oczywiście w ramach prawa obowiązującego w Unii Europejskiej. Wymaga to ścisłej bieżącej współpracy kilku resortów odpowiedzialnych za gospodarkę, leśnictwo i środowisko, oczywiście z udziałem przedsiębiorców*".

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.